

W przeciwieństwie do przegranego meczu z Virtusem Entella, tym razem to Primavera Romy udało się odrobić straty. Po nieudanej ligowej inauguracji podopieczni Alberto De Rossiego ograli na wyjeździe Cagliari, aplikując rywalom pięć bramek.

Mec zaczął się po myśli Romy. W 16 minucie w polu karnym został sfaulowany Soleri i sędzia wskazał na jedenasty metr. Karnego wykorzystał sam poszkodowany. Gospodarze odpowiedzieli tym samym w 29 minucie, gdy Serra wykorzystał jedenastkę po faulu Ciavattiniego. Tuż przed przerwą prowadzenie Cagliari dał Melchiorri, po tym jak minął De Santisa i trafił pod poprzeczkę. Roma zaczęła odrabiać wynik w 68 minucie. Soleri dostał piłkę wybitą przez obrońców i uderzył po ziemi, nie do obrony. Trzy minuty później było już 3-2 dla Giallorossich. Keba podał do Soleriego, a ten skompletował hat-tricka. W 75 minucie Roma prowadziła już dwoma golami. Keba wykorzystał doskonałe podanie od Marcucciego. Cztery minuty później napastnik zdobył swojego drugiego gola, dobijając strzałem Soleriego i ustalił wynik spotkania.

CAGLIARI - ROMA 2-5 (2-1)

0-1 Soleri 16' - kar.

1-1 Serra 29' - kar.

2-1 Melchiorri 45'

2-2 Soleri 68'

2-3 Soleri 71'

2-4 Keba 75'

2-5 Keba 79'

ROMA (4-3-3) : Crisanto - De Santis, Grossi, Ciavattini, Pellegrini - Frattesi (Franchi 84'), Marcucci, Spinozzi + Antonucci (Bordin 66'), Soleri, Keba

CAGLIARI (4-3-1-2): Bizzi - Cadili, Volteggi, Pitzalis (Mastino 46'), Vasco Oliveira - Taccori, Antonini, Pennington - Serra (Piras 87') - Arras, Melchiorri (Biancu 65')

Żółte kartki: Ciavattini (Roma)

Autor: abruzzo